



# GŁOS ROBOTNICZY



## PISMO POLSKIEJ PARTII ROBOTNICZEJ

ROK IV

ŁÓDŹ, CZWARTEK, 15 KWIETNIA 1948 ROKU

Nr 103 (1031)

# Hasła pierwszomajowe

1. Niech żyje 1 Maja — dzień międzynarodowej solidarności mas pracujących!
2. Niech żyje 1 Maja — święto klasy robotniczej i narodu polskiego!
3. 1 Maja — manifestacja jedności polskiej klasy robotniczej!
4. Jedność klasy robotniczej podstawą jedności narodu!
5. Jedność klasy robotniczej niweczy nadzieje reakcji!
6. Niech żyje jednolity front wiodący do jedności organicznej PPR i PPS!
7. Jedność klasy robotniczej pomnoży siły państwa ludowego!
8. Jedność klasy robotniczej wzmacnia sojusz robotniczo-chłopski!
9. Robotnik, chłop i inteligent pracujący budują potęgę Polski!
10. Jedność klasy robotniczej wzmacnia współpracę wszystkich stronnictw demokratycznych!
11. Precz z pravicowymi rozbijaczami ruchu robotniczego!
12. Niech żyje zjednoczona Partia polskiej klasy robotniczej!
13. Jedność organiczna przyspiesza marsz do socjalizmu!
14. Precz z zamachami imperialistów amerykańskich na wolność narodów!
15. Masy ludowe świata stoją na straży pokoju i wolności!
16. Precz z podżegaczami wojennymi!
17. Niech żyje Związek Radziecki — ostoja postępu i pokoju!
18. Braterskie pozdrowienia Związkowi Radzieckiemu — obrońcy niepodległości narodu!
19. Niech żyje braterstwo narodów słowiańskich!
20. Niech żyją państwa demokracji ludowych — Czechosłowacja, Jugosławia, Bułgaria, Rumunia, Węgry!
21. Niech żyje sojusz gospodarzy z bratnią Czechosłowacją!
22. Niech żyje walka mas ludowych Włoch i Francji o pokój i suwerenność narodową!
23. Niech żyje bohaterska walka ludu hiszpańskiego przeciwko faszystowskiej dyktaturze Franco!
24. Precz z odbudową niemieckiego imperializmu!
25. Agresywne Niemcy — groźbą dla Europy i świata!
26. Plan Marshalla niesie niewolę i bezrobocie!
27. Pozdrawiamy ludy kolonialne, walczące o swą wolność z imperializmem światowym!
28. Precz z prawicą socjalistyczną — sojusznikiem imperializmu amerykańskiego!
29. Niech żyje walcząca demokratyczna Grecja!
30. Trzyletni plan — to droga do dobrobytu i potęgi gospodarczej kraju!
31. Pracujmy wydajnie, gospodarujmy oszczędnie, ulepszajmy organizację pracy!
32. Cześć przodownikom pracy!
33. Niech żyją przodujące oddziały polskiej klasy robotniczej! Niech żyją górnicy, włókniarze, metalowcy i kolejarze!
34. Wszyscy na front współzawodnictwa pracy!
35. Walczymy o jakość produkcji — precz z marnotrawstwem!
36. Więcej ziemi pod plug! Więcej zboża z hektara!
37. Ośrodki maszynowe — to pomoc dla małorolnego i średniorolnego chłopca!
38. Więcej sklepów państwowych i spółdzielczych!
39. Budujmy oszczędnie — zbudujemy więcej!
40. Spekulantów i łapowników do obozów pracy!
41. Oczyszczyć instytucje publiczne od zarazy biurokratyzmu!
42. Niech żyją Związki Zawodowe — szkoła pracy społecznej klasy robotniczej!
43. Niech żyją Związki Zawodowe, stojące na straży ogólnych i codziennych interesów klasy robotniczej!
44. Precz z rozbijaczami jedności Światowej Federacji Związków Zawodowych!
45. Cześć Kobiecie Polskiej — ofiarnej pracownicy w odbudowie kraju!
46. W służbie i pracy dla kraju budujemy jedną organizację młodzieży polskiej!
47. Nauka i kultura dla mas!
48. Synowie robotników i chłopów na wyższe uczelnie!
49. Wszyscy do walki z analfabetyzmem!
50. W marszu do socjalizmu — drogowskazem Marksizm!
51. Niech żyje wolna i niepodległa, demokratyczna Polska!
52. Niech żyje socjalizm!

KOMITET CENTRALNY  
POLSKIEJ PARTII ROBOTNICZEJCENTRALNY KOMITET WYKONAWCZY  
POLSKIEJ PARTII SOCJALISTYCZNEJ.

## DROŻYZNA W ANGLII

### Trzy miliony robotników brytyjskich grozi strajkiem

LONDYN (PAP). W związku z rosnącym zatargiem pomiędzy rządem a polityką płac a związkami zawodowymi Wielkiej Brytanii, londyński „Times” donosi, że szereg związków zawodowych zrzeszających łącznie ponad 3 miliony robotników występuje z oficjalnym żądaniem masowych podwyżek płac o 13 szylingów tygodniowo.

„Times” zwraca uwagę, że brak nadziei na zakończenie trwającego od 2 tygodni strajku robotników budowy pojazdów mechanicznych i że strajk ten zagraża całemu obecnemu systemowi arbitraży w przemyśle brytyjskim. Dziennik podkreśla dalej, że potężna konfederacja związków zawodowych robotników stoczni okrętowych, inżynierów i mechanicznych, która stoi obecnie na czele związków, walczących o podwyżkę płac kategorycznie opowiedziało się przeciwko rządowemu planowi

### 700.000 złotych na budowę

domu przyszłej zjednoczonej partii  
ofiarują robotnicy PZPB Nr 3  
(dawniej Geyer)

Na wspólnym zebraniu członków PPR i PPS w PZPB Nr 3 (dawniej Geyer) zapadła jednomyślna uchwała opodatkowania się na fundusz budowy domu przyszłej zjednoczonej partii na łączną kwotę 700.000 zł.

wi zamrożenia płac robotników. Także nowy budżet brytyjski, dzieło sir Crippsa jest niepopularny w kołach robotniczych. Główna rada brytyjskich związków zawodowych wysunęła już szereg zastrzeżeń przeciwko temu budżetowi.

## Obuwia mamy poddostatkiem

i będzie go coraz więcej, — Przemysł krajowy produkuje 2 miliony par butów kwartalnie. — Z Czechosłowacji nadchodzą nowe transporty butów

W dwóch podstawowych gałęziach przemysłu skórzanego w przemyśle garbarskim oraz obuwianym, plan produkcyjny na pierwszy kwartał został wykonany przed terminem. Do końca marca br. przemysł garbarski wykonał plan kwartalny w 109 proc. Produkcja garbarska w tym okresie wzrosła przeszło dwukrotnie w porównaniu z produkcją pierw-

szego kwartału roku ubiegłego. Produkcja skór świńskich osiągnęła w ciągu trzech miesięcy rb. 33.000 m. kw., przemysł obuwiany przy planie 1.805.000 par osiągnął produkcję 1.904.000 par, tj. 105 proc., podczas gdy w pierwszym kwartale roku ub. wyprodukowano 1.453.500 par obuwia.

Zmieniła się również w roku bieżącym na

### Sukcesy wojsk Markosa

RZYM PAP. — Według doniesień radia Wolnej Grecji oddziały armii demokratycznej gen. Markosa biorą nadal udział w największej z dotychczas stoczonych bitew, w okolicy miasta Kalabrita na Peloponezie. W bitwie użyto artylerii i eskadr lotniczych. Straty poniesione przez oddziały monarcho-faszystowskie są bardzo znaczne.

## Do Czytelników „Głosu”

Uchwała Polskiego Związku Wydawnictw Prasowych ustala z dniem 15-go kwietnia b. r. cenę wszystkich niemal gazet na 5 złotych.

CENA EGZEMPLARZA „GŁOSU” W SPRZEDAŻY ULICZNEJ W KIOSKACH USTALONA ZOSTAJE NA 3 ZŁOTE, WLICZAJAC W TO ZAROBEK (RABAT) SPRZEDAWCY. WYŻSZEJ CENY SPRZEDAWCOM POBIERAĆ NIE WOLNO.

Cena 3 złote obowiązuje w sprzedaży ulicznej z dniem 15 kwietnia.

CENA EGZEMPLARZA „GŁOSU” W PRENUMERACIE ZBIOROWEJ — MIEJSKIEJ I WIEJSKIEJ — USTALONA ZOSTAJE NA 2 ZŁOTE, CZYLI 60 ZŁO-

TYCH MIESIĘCZNIE. WYŻSZEJ CENY NIKOMU POBIERAĆ W PRENUMERACIE NIE WOLNO.

Nowa cena w prenumeracie miejskiej i wiejskiej obowiązuje naturalnie z dniem 1 maja br.

Ustalona obecnie cena egzemplarza „Głosu” na 3 złote w sprzedaży ulicznej i 2 złote w prenumeracie, pozostaje nadal maksymalnie przystosowana do możliwości budżetu osobistego każdego robotnika, chłopca i każdego człowieka pracy oraz jest nadal 7-krotnie niższa od cen wszystkich innych artykułów pierwszej potrzeby.

Redakcja „Głosu” wierzy, że czytelnicy i prenumeratorzy nasi pozostaną wierni swojej gazecie.

Redakcja „Głosu”

korzystać jakość produkcji obuwia: w pierwszym kwartale 1947 r. wyprodukowano obuwia skórzanego 546.000 par i nieskórzanego 907.000 par, a w roku bież. produkcja obuwia skórzanego wyniosła 1.102.000 par i nieskórzanego 802.000 par. Pasów pędnych wyprodukowano w ciągu I kwartału rb. 21.000 kg., więcej niż w tym samym okresie roku ubiegłego. W dziale artykułów technicznych, tegoroczna produkcja wyniosła o 44.000 kg. więcej niż w I kwartale 1947 r. Produkcja rękawiczek wzrosła w porównywanych okresach o ok. 14.000 par, produkcja chemikaliów garbarskich — o 83.000 kg.

W związku z podpisaniem przez generalną reprezentację dla polskich central handlu zagranicznego przy współudziale delegatur Centralnego Zarządu Przemysłu Skórzanego drugiej umowy o dostawę obuwia czeskiego do Polski, ukażą się w najbliższym czasie na rynku polskim nowe partie obuwia, importowanego z Czechosłowacji.

Pierwsza transakcja, zawarta w październiku r.ub. objęła prócz zamówionych poprzednio 200 tys. par obuwia robocznego, dostawę 1 miliona par obuwia skórzanego i 100 tys. par obuwia tekstylnego w terminach do 31 marca r. b. Nowa umowa przewiduje dostarczenie Polsce 1.398.000 par, w tym 1.173.000 par obuwia skórzanego i 225.000 par obuwia tekstylnego. Terminy dostaw zostały ustalone w ten sposób, że większość obuwia, włączająca sezonowego przybędzie w kwietniu i maju.



# Na cześć Forstera - rozstrzelano Polaków

## Świadkowie opsu ą wstrząsające sceny mordów w lasach tucholskich

GDANSK (PAP). — Forster przyglądał się egzekucji dokonanej na kilkudziesięciu Polakach w Tucholi. Wstrząsające zeznania o krwawym widowisku, zorganizowanym przez tucholskie gestapo na cześć gauleitera składają świadkowie w 9-y dniu procesu.

W dziewiątym dniu procesu przeciwko Forsterowi Trybunał przesłuchiwał w dalszym ciągu świadków. Pierwszy zeznał świadek Bernard Kontek, który w roku 1940 pracował jako robotnik rolny w majątku ziemskim pod Tucholą, pozostającym pod zarządem SS. SS-mani przesładowali robotników w sposób tak okrutny, że jeden z nich zraniał podczas przesłuchania Niemca Breda. Za czyn ten rozstrzelano 10-ciu robotników polskich, nie licząc samego sprawcy zranienia, którego zamordowano podczas snu.

Świadek Wierzbka, mieszkaniec Tucholi od roku 1933, stwierdza, że jeszcze na długo przed wojną miejscowi Niemcy wyjeżdżali nielegalnie na teren Wolnego Miasta Gdańska, przechodząc przeszkolenie partyjne i wojskowe w gdańskiej NSDAP. W kwestionariuszu personalnym znajomego Niemca Zilke, świadek zauważył zapisek, iż należał on do Selbstschutzu.

### Na marginesie

## „Niemiecka kultura“

Proces b. gauleitera Gdańska — Alberta Forstera ujawnia jeszcze raz podłość, zbrodniczość i bestialstwo hitlerystów, który na ziemiach polskich właśnie znalazł sobie teren do najbardziej ludobójczych wyczynów.

Jeden z świadków oskarżenia, Stanisław Grabczewski, przedwojenny mieszkaniec Gdyni, przytoczył w swym zeznaniu szereg wstrząsających szczegółów o martyrologii polskiej ludności Wybrzeża w pierwszych dniach po wybuchu wojny. M. in. opowiedział Grabczewski przebieg egzekucji 38 pocztowców polskich na strzelnicy w Sopocie, których rozstrzelano bez winy i bez sądu, jedynie za to, że byli — Polakami.

Po egzekucji, nowoprzywiezionej grupie Polaków kazano zdejmować obrączki ślubne z palców pomordowanych i wybić im złote zęby. Gdy aresztowani wzburali się przed taką profanacją zwłok, SS-mani sami zabrali się do rabowania trupów. Hitlerowcy kazali aresztowanym zbierać gołymi rękami mózgi ludzkie, porożyskiwane na strzelnicy. Grabczewskiemu kazano wspólnie z drugim więźniem zejść do dwumetrowego grobu i tam układać trupy. Gdy następnie prosił o baj stojących nad grobem towarzyszy, by im pomogli wyjść, jeden z zbioru hitlerowskich SS-mian Paulin podbiegł i krzyknął: „Wy wszyscy pójdziecie do grobu, macie pozostać tam razem ze zwłokami“.

Nowego masowego morderstwa nie dokonano tylko dlatego, że obecny na strzelnicy prokurator wojskowy zażądał od SS-manów, aby drugą grupę Polaków rozstrzelano na poligonie SS, a nie na terenie wojskowym.

Grabczewski opowiedział następnie o wyrafinowanych metodach znęcania się nad polskimi więźniami: cywilnymi. Jednego z nich hitlerowcy ubrali w ornat kościelny, zrabowany na Westerplatte, i uwiązane go na sznurze oprowadzono po całym obozie. W końcu hitlerowcy dali mu do ręki granat i kazali manipulować nim tak długo, aż granat wybuchł i rozszarpał nieszczęśliwego.

Zeznania Grabczewskiego nie są, oczywiście, czymś wyjątkowym wśród zeznań świadków w procesie Forstera. Dokumentują one raz jeszcze prawdziwy charakter „zachodniej“ kultury narodu panów, kultury Kruppów i Flicków, Guderianów i Halderów, Puenderów i Kopów, nad którymi tak czułą opiekę rozkłada dzisiaj moiżni i „wielkodusznii“ protektorzy anglosascy. B. D.

Wkrótce po wkroczeniu okupanta świadek został aresztowany i wtrącony do więzienia w Tucholi. Świadek podkreśla, że aresztowany, a następnie mordów dokonywali hitlerowcy na podstawie list sporządzonych zarówno przez Selbstschutz, gestapo jak i przez poszczególne mieszkańców Niemców. Listy przeznaczonych na śmierć zatwierdzał każdorazowo miejscowy starosta Hess.

10 listopada 1939 roku na jednej z egzekucji — zeznaje świadek — był obecny oskarżony Forster. Niemcy w rozmowach z więźniami zwrócili się, że gauleiter wraz ze swą żoną był na miejscu stracenia i przyglądał się rozstrzelaniom urządzonym specjalnie z okazji jego przyjazdu.

W dalszym ciągu zeznał świadek Wierzbka opowiada o przesładowaniach wybitnie utalentowanego artysty-malarza Zbigniewa Urbanowskiego, z którym świadek zetknął się po zwolnieniu z więzienia.

Świadek Józef Knittel przedstawił Trybunałowi szczegóły dotyczące egzekucji Polaków, wykonanej jako represja za podpalenie stodoły Niemca Fritze. W pewien czas po rozstrzelaniu zakładników, rodzina Fritzego przyznała się w rozmowach ze znajomymi, że stodołę podpalił sam Fritze, rzuciwszy po płajnem zapalone cygareto w słome.

Na pytanie przewodniczącego świadek zeznał dalej, że w Tucholi hitlerowcy rozebrali kościół katolicki, spalili synagogę, a przydrożne kapliczki i krzyże powyrwali. Na zewnątrz przewrócono również wszystkie nagrobki z napisami polskimi.

Świadek Teofil Januszewski, kupiec z Lipusza pow. kościernieckiego, przedstawia Trybunałowi fakty dokonywanych egzekucji w lesie pod Kościernią.

Świadek Stanisław Biernaczak zeznał, że gestapo rozstrzelało w Kartuzach w październiku 1939 r. przeszło 30 Polaków.

Dalszym świadkiem był nauczyciel Kazimierz Tuszyński z Kartuz. W wycieczce w Kartuzach katowano uwięzionych Polaków w nieładzi sposób. Pewnego dnia wywieziono z więzienia 28 księży z pow. kartuskiego na miejsce straceń do lasu. Nieco później roz-

strzelano na tym samym miejscu dalszych 50 Polaków. Z kolei świadek przedstawia Trybunałowi niewiarygodne wprost katowanie Polaka niejakiego Estkowskiego w Kartuzach, którego zraniono najpierw wystrzałem z rewolweru, a następnie strzelano doń w odstępie 15 — 20 minut. W ten bestialski sposób męczono Estkowskiego przez 3 dni, zanim wyzionął ducha. W końcu świadek Tuszyński stwierdza, że nad jezioro w Kartuzach rozstrzelano 13 żołnierzy polskich, wyznania mojżeszowego.

## Attache wojskowy U S A gratulował Hitlerowi zwycięstwa nad Polską we wrześniu 1939 r

NORYMBERGA PAP. Associated Press donosi, że zeznający jako świadek w procesie b. członków głównego dowództwa armii niemieckiej, gen. Franz von Halder, b. szef sztabu niemieckiego oświadczył na sali sądowej, że we wrześniu 1939 roku amerykański attache wojskowy w Berlinie wyraził gratulacje armii niemieckiej w związku z zakończeniem kampanii polskiej. Von

Forster o włączeniu do socjalistów z komunistami  
PRAGA, PAP. — „Zjednoczenie obozu socjalistycznego jest konieczną odpowiedzią na działaność reakcji międzynarodowej. Jedność wewnętrzna jest niezbędna dla przeciwstawienia się spiskom, snutym za granicą“ — stwierdza na łamach organu młodzieżowego „Ulada Franta“ przewodniczący czeskiej partii socjaldemokratycznej, min. Zdanek Frierlinger. Młodzież zdaje sobie sprawę, że zjednoczenie to jest akcją doniosłej wagi, zgodnym z 70-letnimi tradycjami ruchu robotniczego, który wywodzi się z jednego pnia. Ruch ten przez krótki czas był rozbity, lecz dzisiaj znowu wkracza na tory jedności.

Halder zidentyfikował attache amerykańskiego, jako pułkownika Peyton i oświadczył, że pułk. Peyton przybył osobiście do dowództwa niemieckiego w celu złożenia gratulacji. Gen. von Halder w chwili obecnej na zlecenie okupacyjnych władz amerykańskich opracowuje niemieckie materiały sztabowe do dziejów drugiej wojny światowej.

## Półtora miliona złotych wpłacił Zarząd Główny Związku Włóknarzy na budowę wspólnego domu

Prezydium Zarządu Głównego Zw. Zaw. Pracowników Przemysłu Włókienniczego w Polsce powzięło rezolucję, z wielkim uznaniem i radością witającą uchwałę KC PPR i CKW PPS zbudowania wspólnego domu pod siedzibę przyszłej zjednoczonej organizacji partii klasy robotniczej. Rezolucja stwierdza, że ruch zawodowy w

Polsce, a Związek Zawodowy Pracowników Przemysłu Włókienniczego w szczególności, widzi w rozbijającej się jedności obu partii robotniczych dalszy krok w umacnianiu siły i potęgi Państwa Ludowego i ukazanie nowych ogromnych możliwości w przyspieszeniu i umocnieniu budowy nowego ustroju społecznego, opartego na równości i sprawiedliwości. Decyzja budowy Wspólnego Domu staje się w tych warunkach potężną manifestacją woli jedności klasy robotniczej.

Zarząd Główny Zw. Zaw. Prac. Przemysłu Włókienniczego w Polsce deklaruje na budowę Wspólnego Domu sumę si półtora miliona i wzywa wszystkie Zarządy Oddziałów Związku i Rady Zakładowe, oraz wszystkich członków Związku do dobrowolnej zbiórki na rzecz wyżej wymienionej akcji. W akcji zbiorkowej nie może zabraknąć nazwiska ani jednego związkowca, ani jednego szczerze oddanego interesom klasy robotniczej działacza robotniczego.

W dalszym ciągu rezolucja podkreśla, że akcja zbiórki pieniężnej na budowę Wspólnego Domu zbiega się z przygotowaniem do Święta 1-majowego, które w tym roku obchodzone będzie pod hasłem naczelnym jedności klasy robotniczej. Działacze i aktywiści związkowi winni dołożyć wszelkich starań, aby tegoroczne demonstracje przemieniły się w imponujące manifestacje jedności. Zarząd Główny opracowuje specjalną instrukcję, w sprawie przygotowań technicznych. Rezolucja wzywa wszystkich włóknarzy do wzmożenia wydatności, jakości i dyscypliny pracy.

### Po Kolumbii — Costar'ca

LONDYN (PAP). — Agencja Reutersa donosi, że oddziały powstańcze w republice Costarica zajęły dwa duże miasta — Cartago, położone w odległości 20 km od stolicy San Jose i Porto Limon oddalone o 95 km od San Jose.

Według relacji Associated Press, generał Figures, przywódca powstańców powołał do życia w Cartago — rząd tymczasowy.

## Budujemy wspólny dom

- Tow. Józef Gajewski wpłaca zł. 5.000 i wzywa tow. tow. Przew. Rady — Zarz. Ubezpieczeń Społecznych Stanisława Krzywka Wicedyrektora Mariana Orłowskiego i Wicedyrektora Józefa Gierłowskiego.
- Tow. Zdunkowa Stanisława wpłaca zł. 1.000 i wzywa do wpłaty tow. Filszerow Irenej, tow. Janiaka Stanisława.
- Tow. Gielling Stanisław wpłaca zł. 1.500 i wzywa do wpłaty tow. Piątka Stefana, Skowrońskiego Michała.
- Tow. Szatura Zygmunt wpłaca zł. 1.000 i wzywa tow. Kowalczyka z Dziel. P. P. S. Śródm. — Lewa, Kuśnierczaka z Dziel. — Zielona i tow. Rzewskiego z Dziel. — Elektrownia.
- Tow. Paweł Michalkiewicz wezwany przez tow. inż. Leona Obraniaka — wpłaca zł. 1.000.
- Tow. mgr. Br. Woźniak — Dyr. Adm. Szk. Zaw. C. Z. P. W., wezwany przez tow. W. Wende wpłaca zł. 2.000 i — wzywa: ob. inż. J. Hryniewicza — Dyr. Szk. Zaw. C. Z. P. W., ob. H. Chimowicza — Zastępcę Nacz. Centr. Wydziału Plan. C. Z. P. W., mgr. J. Rolickiego, Nacz. Wydz. Insp. i Eksp. C. Z. P. W.
- Tow. Kalużny wezwany przez Dyr. Czesława Babińskiego wpłaca zł. 3.000 i wzywa do wpłaty tow. Dyr. Byczkowskiego
- Antoniego, tow. Dyr. Lepię K. i tow. Millera Henryka.
- Tow. Szarfhar wpłaca zł. 1.000 — i wzywa tow. red. M. Mirskiego, Kiwajko z całym personelem Folks - Szyłme, personal Spółdz. „Dom Modelowy“ tow. tow. Zennszelina, Bergmana, Szela, Weba, Władysława Kraske i tow. Klimczaka Stefana.
- Szkola Oficerska — Kurs Przeszkolenia Kierowników Jednostek M. O. wpłaca zebrane ze składek podchorążych i personelu członków P. P. R. zł. 30.000 — i wzywa do wpłaty na powyższy cel członków naszej Partii w Centralnej Szkole Ofic. Politycz. - Wych. M. O. w Łodzi.
- Zarząd Oddziału Związku Zawodowego Pracowników Skarbowych R. P. w Łodzi wpłaca zł. 10.000.
- Dzielnica Ruda Pabianicka wpłaca zebrane na posiedzeniu rozszerzonych Komitetów PPR, i PPS. w dniu 10-go bm. zł. 3.768.
- Członkowie Kół P. P. R. i P. P. S. przy Biurze Importu wpłacają z. 4.000 — i wzywają do wpłaty kół partyjne C. Z. M. P. W. i C. Z. P. W.
- Na posiedzeniu kół P. P. R. zebrano zł. 3.500. Kwotę powyższą wpłacono z wezwaniem Kół P. P. R. przy Centrali Zaopatrzenia Metalowego Przemysłu Włókienniczego.

**B. RAJTONOW PUNKTUALNIE o 12ej PRZEKŁAD ST. POWOLOCKIEGO**

Heinz uroczyście podniósł prawą rękę do góry i tym ruchem wstrzymał na miejscu Rummla, który miał już zamiar odejść.

— Przepraszam, panie von Rummel, chciałbym również dodać do pańskiego sprawozdania kilka słów o sukcesach Johanna Launitza... Ale, za pozwoleniem najpierw pozwolę sobie zaprosić tu kilku niezbędnych świadków.

Nie czekając na okazanie zgody, Heinz szybko zbliżył się do drzwi i otworzył je na oścież. Do gabinetu weszło dwóch barczystych i tegich SS-owców, uzbrojonych w automaty.

— Będzie miał zaszczyt zadać jedno pytanie ministrowi niemieckiej armii, komendantowi Naftogradu, panu Johannowi von Launitzowi. — uroczyście oświadczył Heinz, —

Pytanie zadam w pańskiej obecności, panie obersturmbahnführerze!

Launitz ze szczerym zdziwieniem i źle ukrywaną złością popatrzył na Heinza. Później spojrzął na wszystkich:

— Co to za komedia? — wycedził przez zęby.

— Zaraz ustalimy, gdzie się zaczyna komedia, a gdzie tragedia. — zjadliwie zauważył Heinz. I znów zwrócił się do Rummla:

— Panie obersturmbahnführer, melduję panu oficjalnie, że profesor Kuzniecowa uciekł z Naftogradu. W ucieczce profesorowi dopomógł właśnie on!.. wskazujący palec Heinza z triumfem wskazał na Launitza.

— Biedny Heinz! — półgłosem zauważył z westchnieniem Launitz.

— Jesteście chyba wstawieni, Heinz? — prawie jednocześnie z uwagą Launitza zapytał Rummel naczelnika gestapo.

Ale Heinz nie zwrócił uwagi ani na słowa Launitza, ani na pytanie Rummla. Ciągnął dalej tym samym, uroczystym oficjalnym tonem:

— Panie obersturmbahnführerze! Dziś o godzinie szóstej minut jedenaście profesor Kuzniecowa zjawił się na kontrolnym punkcie i okazał przepustkę nr 0913, na podstawie której został wypuszczony za granicę Naftogradu. Niech się pan sam przekona! — i Heinz podał Rummlowi jakiś dokument.

Rummel spojrzął na ten dokument i zażądał wyjaśnień od komendanta. Istotnie na przepustce widniał podpis Launitza. Nie zrażony tym Launitz poprosił o pozwolenie obejrzenia dokumentu samemu.

— Podpis jest mój, — ze zdziwieniem skonstatował, — ale Kuzniecowa nigdy nie wystawiałem żadnej przepustki!..

— Może pan jest lunatykiem? — zjadliwie zapytał Heinz, — może pan podpisał przepustkę we śnie?

Ale Launitz, nie odpowiadając na to pytanie podniósł słuchawkę i zapytał dyżurnego z komendatury, na czyje żądanie została wydana przepustka pod Nr 0913. Po wy-

stuchaniu odpowiedzi major zlekka się uśmiechnął i zwrócił się do wciąż milczącego Rummla:

Panie obersturmbahnführerze, — powiedział krótko, — przepustka, o której wspomina Heinz, została wydana na jego żądanie dla właściciela komisowego sklepu, Friderika Kocha.

Cienkie wargi Heinza skrzywiły się w pogardliwym uśmiechu:

— Przepustkę pan wypisał dla Kuzniecowa, ale na numerze kontrolnym pan wpisał nazwisko Kocha?! Stary kawał! — zawołał triumfując.

— Niech pan wreszcie przestanie tyle gadać głupi człowieku! — powiedział Launitz i machnął ręką, jakby odpędzając natrętną muchę.

— Panie von Rummel! — wtrąciła się do rozmowy Luiza. — Wiem o tym, iż istotnie niejaki Koch dzisiaj nadesłał już depesze z drogi!..

— To znaczy ten Koch jednak istnieje, do króćset diabłów! — zawołał Rummel. — Koch przechodził przez kontrolny punkt? O co tu chodzi, Heinz? Proszę natychmiast wyjaśnić! — sapiał zwrócił się grubo obersturmbahnführer do naczelnika gestapo.



**To i owo**  
**Kącik dla histeryków**

Szedłem sobie wczoraj ulicą Zaczęsz, rozmyślając głęboko, że — nomen omen — Zaczęsz to bardzo cicha i spokojna ulica, gdy nagle „przeszył” powietrze syntetyczny wrzask rozdzieranego żywcem kota, rodzącej sześcioczłonek hieny i wycie stu co najmniej zrozpaczonych szatanów. Na ten dźwięk niesamowity po plecach przeszły mi tzw. ciarki, a przez głowę przeleciała straszna myśl: gestapo!

Oczywiście, wnet się sam zreflektowałem, że to tylko sygnał naszej dzielnej łódzkiej Straży Ogniowej, mknącej do jakiegoś pożaru czy katastrofy budowlanej. Korzystając z tego, że wyjące wozy zatrzymały się opodal Zaczęsza, podszedłem do „starszego” z tzw. rycerzy św. Floriana i zapytałem ze złością:

— Po jaką cholere właściwie takich syren gestapowskich używacie?

— Takie dostaliśmy — odparł uprzejmie „starszy”. — Z Ameryki nam je dostarczono.

Ano, jak z Ameryki, to wszystko w porządku. Ameryka innych „tonów” nie używa. Nie tylko zresztą, jeśli chodzi o samochody. Cała polityka obecnego rządu USA jest nastawiona na wrzask, podszycanie, wycie wojenne itd. Kakufonia ta obliczona jest na szerzenie rozstroju nerwowego, paniki i strachu. Na „Lachy” te strachy, trzeba to z zadowoleniem przyznać, nie działają: naród u nas, można powiedzieć, dojrzał i świadomy, że psie głosy nie idą pod niebiosa. Ale za to na Zachodzie...

O! np. w Danii odbywały się niedawno urodziny królowej Ingrid. Oczywiście okazała wielką i uroczystą, dużego obchodu wymagającą. Węgi parady, akademie, zabawy, tort ze świeczkami dla solenizantki itd. Postanowiono też oddać zwyczajowy salut armatni na cześć królowej. Ale ledwo kropnięto pierwszy wiat z dział, Duńczyk z Kopenhagi zamiast krzyknąć: niech żyje królowa Ingrid! — cyk, wszyscy do schronów, piwnki i dyskretnej ubikacji. Armaty dawno przestały grzmieć, a do redakcji dzienników kopenhaskich płynęły bez przerwy pytania: czy Dania została zaatakowana?

Nie wiem, jakiej odpowiedzi udzielili redaktorzy kopenhaski, ale jestem pewien, że nie innej, niż... twierdzącej. Że, owzem, Dania została zaatakowana przez ataki hysterii. I że na „inwazję” tę jest jedyny ratunek: nie reagować tak idiotycznie na tony niepokoju, płynące z prasy i eteru amerykańskiego. No, bo inaczej dojdzie może do takiej sytuacji, że np. nie wolno będzie, powiedzmy, głośniej trzasnąć drzwiami, aby całej dzielnicy czy nawet miastu Danii w stan pogotowia wojennego nie wprowadzić.

My w Polsce, okazuje się, mamy mocniejsze nerwy, niż tam w Danii. A wiecie dlaczego? Bo bimbamy z głosów „Głosu Ameryki”. Wiemy bowiem, że psie głosy nie idą pod niebiosa, i że ta krowa, która dużo ryczy nie tylko mało mleka daje, ale i nie strasza. E. Tam.

**PORADY PRAWNE**

Zorganizowane zostało przy Radzie Gospodarczej Str. Demokratycznego w Łodzi Biuro Porad Prawnych dla członków Stronnictwa. Biuro czynne jest w poniedziałki i czwartki każdego tygodnia w godzinach od 19 do 20 w lokalu Komitetu Wojewódzkiego Stronnictwa przy ul. Piotrkowskiej 78, II p. Porad prawnych udzielać będą adwokaci: dr Weiss-Bielski Janusz, adw. Edward Łukasiak, adw. Kazimierz Kepiński, adw. Edward Górecki. Porady są bezpłatne.

**Italia w pełni kampanii wyborczej**  
**Walka o głosy chłopskie. Wieś włoska zrywa peła ciemnoty i zacofania.**

(Korespondencje specjalnego wystannika RAP)

RZYM, w kwietniu.

Prowincja Lazio, której stolicą jest Rzym, wchodziła do 1870 roku w skład państwa papieskiego. Prowincja liczy 3.200.000 mieszkańców. Ołbrzymia większość ludności żyje z rolnictwa oraz hodowli owiec i kóz. Rolnictwo sprowadza się właściwie do zbioru oliwek i wina. Najlepsze ziemie w dolinach należą do wielkich obszarników duchownych i świeckich. Rozciągają się tu ogromne latyfundia, dochodzące do 10 i 15 tysięcy hektarów. Na pytanie do kogo należą ziemie, słyszy się wciąż jedną i tę samą odpowiedź: do księży Torlonia, Sochetti, Manfredi.

300.000 ha dobrej ziemi leży tu odległym, albo służą za pastwiska. Jest to ziemia obszarników, którym „nie oplaca się” jej uprawiać. A jednocześnie 325.000 robotników rolnych i pasterzy jest bez skrawka ziemi, a go-

spodarstwa chłopskie przeważnie karłowate. Nędzą, jaką widzi się w tych górskich wioskach jest nie do opisanego. Odnosi się wrażenie, że i tu, w odległości zaledwie 50 kilometrów od Rzymu, nie dotarła jeszcze cywilizacja. Nędzą wylizera tu z każdego kąta. Ludzie ubrani są niezwykle ubogo.

Ludność tutaj, wśród której żyje jeszcze pamięć o „dobrodziejstwach” rządów państwa papieskiego, wie, co sądzić o polityce, zasilaającej się autorytetem Watykanu. Może nigdzie we Włoszech znany list biskupi grozący wyklęciem tym, co będą głosować na Front Ludowy, nie wywołał takiego oburzenia, jak wśród tej pobożnej ludności dawnej prowincji papieskiej.

„Chrześcijańska Demokracja” popieniana przez Watykan wcale nie czuje się pewnie na tym terenie. Świadczy o tym niewielka ilość

wieców, które partia de Gasperiego zdecydowała się zwołać w prowincji. Na 9 wieców, na które natrefiliśmy w różnych wioskach tylko dwa były zwołane przez Chrześcijańską Demokrację, reszta — to były wiece urządzone przez Front Ludowy.

Główną liczy zresztą nie na przekonanie tylko na systematycznie działający terror władz miejscowych, będących na usługach obszarników i reakcyjnego kleru.

Dwa lata temu w czasie plebiscytu w sprawie monarchii większość ludności tej prowincji — głosując pod terrorem obszarników i kleru — wypowiedziała się za monarchią. Miejscowi działacze jednak twierdzą, że od tego czasu zaszła radykalna zmiana w nastrojach. Świadczy o tym wielka akcja zajmowania przez chłopów ziem nieuprawnych, która została przeprowadzona kilka miesięcy temu. Mimo represji rządowych i nacisku kleru spółdzielniom chłopskim przy pomocy robotników miejskich udało się wywać obszarom 57.000 hektarów gruntu, który obecnie uprawiają.

Walka o głosy chłopskie w obecnej kampanii wyborczej we Włoszech jest może najbardziej naprężona, bo reakcja łączy swe nadejście z wieloletnim zacofaniem wsi włoskiej. Nikt jednak nie zaprzecza, że na wsi w ciągu ostatniego roku zaszła przełom i że chłop coraz bardziej zdążył sobie sprawę, że ziemię może im dać tylko zwycięstwo Frontu Demokratycznego. Dlatego nawet ci, co oceniają per spektwy wyborcze bardzo ostrożnie wyrażają pewność, że partię lewicową zgrupowaną w Froncie Demokratycznym otrzymają w obecnych wyborach na wsi, znacznie większą ilość głosów, niż w czasie plebiscytu. Jest bardzo charakterystyczne, że tu w Lazio, w tej rolniczej i pobożnej dawnej prowincji papieskiej, nikt w to nie wątpi. Jan Cywiak

**Ku organicznej jedności**  
**obu partii robotniczych w Czechosłowacji**

Jak donoszą z Pragi, socjal-demokraci, którzy podjęli inicjatywę jak najszybszego połączenia obu czeskich partii marksistowskich, przyznają szczerze, że wysunięcie wspólnej listy podczas powszechnych wyborów, leży w ich własnym interesie.

„Jest rzeczą niewątpliwą, że partię klasy pracującej zyskałyby znacznie podczas powszechnych wyborów, nawet gdyby wysunęły oddzielne listy — stwierdził Fierlinger. — Na wypadki wewnętrzne należy jednak patrzeć w świetle międzynarodowego napięcia, które wzrasta wszędzie, a któremu towarzyszy usiłowania rozbić jedność narodową w naszym kraju i podminowania bezpieczeństwa Repu-

bliki. Aby szybciej i skutecznie przeciwdziałać się tym usiłowaniom, oraz zapewnić realizację planu odbudowy, należy stworzyć jeszcze większą spójność w obozie światła pracy. Jeśli mamy wysunąć wspólną listę wyborczą, byłoby rzeczą bezsensowną odkładanie połączenia partii klasy pracującej. Zresztą połączenie to i tak uważane jest za konieczne, jeśli chcemy realizować program prawdziwego socjalizmu. Im szybciej uczynimy ten krok, tym pomyślniejsze rezultaty wyda nasza wspólnota. I raz na zawsze nie będziemy zmuszani do dawania odpowiedzi na pytania naszych towarzyszy, którzy zapytują, a co będzie jutro?” (TELEPRESS)

**Blyskawica oświetlająca mroki**

**Nieoczekiwana przeszkoda w Bogocie**  
**Ludy Ameryki Łacińskiej przeciw imperializmowi USA**

Zajścia w Bogocie oświetliły naksztal błyskawicy stosunki panujące w Ameryce Łacińskiej i ujawniły te zasadnicze sprzeczności między Stanami Zjednoczonymi i republikami Ameryki Łacińskiej, które imperializm amerykański stara się ukryć. Tym, który w pierwszym dniu rewolucji w Bogocie wdarł się do siedziby obrad konferencji panamerykańskiej nie tylko chwilowo zakończył te obrady, ale obnażył obłudę i zakłamanie całego jej dotychczasowego przebiegu.

Na konferencji panamerykańskiej od początku jej obrad było wiadomym, jak silny jest nacisk delegacji amerykańskiej na pozostałych uczestników. Przemówienia i wypowiedzi Marshalla i innych amerykańskich polityków nie dopuszczały żadnych wątpliwości, że celem delegacji amerykańskiej jest uczynienie z konferencji w Bogocie narzędzia na przekształcenie republik południowo - amery-

kańskich i środkowo - amerykańskich w swoje kolonie.

Temu celowi miał służyć pakt o t. zw. „obronie półkuli zachodniej” i standaryzacji uzbrojenia, który oddawał sprawę bezpieczeństwa tych republik w ręce amerykańskiego sztabu generalnego. Temu celowi miał służyć projekt unii celnej, który otworzyłby na odcierz rynku zbytu Ameryki Łacińskiej dla amerykańskich fabrykantów i kapitalistów.

Na konferencji panamerykańskiej nieliczne i nieśmiałe były głosy przeciw ingerencji amerykańskiego imperializmu w życie politycznym i gospodarczym Ameryki Łacińskiej. Ale silny i doniosły był jednak głos rewolucyjnych tłumów na ulicach Bogoty, który wdarł się do sali obrad konferencji z krzykiem „Precz z imperializmem amerykańskim”.

Obecnie mówi się o niemożliwości kontynuowania konferencji panamerykańskiej w Bogocie lub jakimkolwiek innym mieście Ko-

lumbii. Szuka się dla tej konferencji spokojniejszej i bardziej bezpiecznej przystani. Jako nowa siedziba konferencji panamerykańskiej wymieniane są stolice innych republik Ameryki Łacińskiej: Meksyko, Kuba, Paragwaj.

Ale widmo wzbudzonej ludności Bogoty przesładuje reżyserów konferencji panamerykańskiej. Marshall, który — jak donosi korespondent agencji Reutersa, — wraz z całą delegacją amerykańską w pierwszej chwili wybuchu rewolucji ukrył się w gmachu ambasady USA — wołałby, aby konferencja została przeniesiona do Waszyngtonu.

Jakiegokolwiek jednak będą dalsze losy konferencji panamerykańskiej, — nieoczekiwana przeszkoda w Bogocie rzuciła jasrkawe światło nie tylko na prawdziwe cele i zamiary imperializmu amerykańskiego, ale też ujawniła trudności, na które coraz bardziej napotyka polityka Waszyngtonu.

**GEN. MIECZYŚLAW MOCZAR**  
**W WALCE**  
**O NIEPODLEGŁĄ**  
**BRYGADY AL - ZIEMI KIELECKIEJ -**  
**W AKCJI BOJOWEJ**

W czasie obiadu powrócili łącznicy z raportami, że oddziały „Górala” i „Brzozy” są już na miejscu, natomiast oddział „Wrzosa” jest odległy o 16 km. od naszego m. p. \*), gdzie przebywają ci, których niedawno zrzuciono.

Gospodarz nie chciał tak szybko skończyć rozpoczętej rozmowy i zaczął ponownie: „Podobno — tak ludziska we wsi gadają, że Sowiety strasznie Niemców pędzą. Czy to aby prawda?”

— A kto wam tak nagadał? — spytałem. Gospodarz trochę zafrasowany, nie był w stanie nam odpowiedzieć. Ale jakby dla zadokumentowania, że to co mówi, nie jest wyssane z palca i że on też coś wie, śmiejąc się, tajemniczo cedził słowa: „dzisiaj w nocy akwoccy dostali dużo broni”. „Gdzie? — pytamy od kogo?”

„Samoloty Anglików krążyły z godzinę nad naszymi chatami, a za tym laskiem — pokazuje przez szybę — palili ogniska. Ludziska mówili, że dużo samolotów było, całe stopy rzućli broni, no i lecieli do Staszowa, to Ruski już muszą być gdzie bli-

sko. Oj, gdyby naszym chłopom tak coś z nieba spadło — to by sie juchy cieszyły”.

„Nie martwcie się, towarzyszu, i nam coś spadnie” — pociesza starego „Janek”.

„No, wicie, towarzyszu, nos tu jest dużo. Nasza organizacja to sama bidota, ale dobre chłopcy”.

„A jak wam się z akowcami układa?” — zapytuje starego.

Chłop spoważniał, spojrzał na mnie jakos nie sympatycznie. Zrozumiałem, że pytanie to musiało mu przypomnieć jakieś przykre chwile.

„Ano — powiada — nie lubią nas. Mówią, że jesteśmy komunistami, szpiegami rosyjskimi, że organizacją naszą kieruje ciemna masa, a u nich to i agronom jest, a nawet i dziedzic z szacunkiem się do nich odnosi. A A.L., to nienawidzą, jak diabła”.

Zrozumielśmy z tych kilku słów, że tu jest taka sama sytuacja, jak i na innych terenach. Obszarnicy robią wszystko, by chłop należący do A.K., nienawidził chło-

pa z A.L. i z przykrością należało stwierdzić, że im się to w wielu wypadkach udawało.

Nagle gospodyni wyjrzała przez okno i krzyknęła: „patrzta no, patrzta, jadą akwoccy z bronią. Stary, weźno naszych i ukryj. A to mogą się przyczepić i co będziesz im gadał”.

„No, wicie, jak wejda do chaty, to mogliby was zobaczyć. A po co to potrzebne”.

Zlekceważyliśmy przyjazne uwagi i przyglądamy się bacznie oddziałowi A.K., który maszeruje uzbrojony w nowe, jeszcze niedoczyszczone steny. Na każdym wozie leżały po trzy, cztery beczulki, w



Rzeczywistość partyzancka...

Spojrzelismy i my w okno i faktycznie stwierdziliśmy, że jedzie pięć furmanek naładowanych małymi beczułkami wielkości antaków. Pytamy się, czy naprawdę grozi niebezpieczeństwo.

każdej z nich mogły się znajdować po trzy cztery steny.

\*) M. P. — miejsce postoju.



# K. E. Ł. usprawnia komunikację

## Rozbudowa zwrotnic — wymiana torów — nowe pętlice tramwajowe, Tramwaje na Stoki ruszą jesienią

W celu usprawnienia ruchu tramwajowego przy rogu ulic Piotrkowskiej i Daszyńskiego, oraz Piotrkowskiej i Andrzeja prowadził się obecnie roboty przebudowy zwrotnic tramwajowych, w związku z czym, jak wiadomo, zmienione zostały trasy linii tramwajowych Nr 4, 9 i 12. Roboty w tej chwili idą wzdłuż linii ulicy Piotrkowskiej, aby nie zatrzymać ruchu tramwajowego, a następnie przejdą do ulic Daszyńskiego i Andrzeja. W ciągu miesiąca ten tak ożywiony pod względem komunikacji punkt naszego miasta będzie już gotowy.

Kolej Elektryczna Łódzka poza tym prowadzi szereg innych robót inwestycyjno-komunikacyjnych w naszym mieście. Roboty te są objęte szczegółowym planem i będą prowadzone aż do późnej jesieni.

Obecnie jest już na ukończeniu wielka hala dla wydziału drogowego KEŁ przy ul. Dąbrowskiej — jednocześnie wykańcza się tam pętlice tramwajowa.

Wraz z wydziałem drogowym Zarządu Miejskiego KEŁ prowadzi konserwację torów. Jedną z najważniejszych prac będzie zabrukowanie szlachetną nawierzchnią ulicy Rzgowskiej do Placu Niepodległości, gdzie KEŁ dokonuje wymiany torów tramwajowych. W projekcie na najbliższą przyszłość jest zabrukowanie szlachetną nawierzchnią Placu Zwycięstwa, a w związku z tym KEŁ dokona również wymiany szyn przy tym Placu do ulicy Wodnej. Prawdopodobnie już na jesień roboty te będą ukończone, jeżeli huty na czas dostarczą szyn.

Również w najbliższej przyszłości rozpocznie się budowa linii tramwajowej na Stoki, gdzie wzniesione zostało osiedle dla pracowników Centralnego Zarządu Przemysłu Włókienniczego. W inwestycjach tych duży udział weźmie również Zarząd Miejski. Wydaje się,

że w tym wypadku CZPW winien przyjąć z pomocą finansową KEŁ i Zarządowi Miejskiemu, co przyczyniłoby się do szybkiego zrealizowania planów nowej linii tramwajowej, zwłaszcza, że pracownicy CZPW są głównie mieszkańcami Stoków. (m. z.)

## Brawo przemysł wełniany

### wyniki współzawodnictwa za marzec

Przemysł wełniany w ubiegłym miesiącu znowu odniósł poważny sukces wytwórczy, wykonując plan w dziedzinie produkcji czesankowej w 114 proc., w przędzy zgrzebnej w 108 proc., a w tkaninach gotowych w 109 proc.

Wyprodukowanych zostało 280 tysięcy metrów ponad plan.

Warto podkreślić, że plany wytwórcze przemysłu wełnianego rosły z miesiąca na

miesiąc. A więc: np. plan produkcji przędzy czesankowej wzrósł w ciągu miesiąca o 55.000 kg, a plan produkcji tkanin o 160.000 metrów. Mimo to, robotnicy przemysłu wełnianego sprostały wzrastającym zadaniom i nie tylko, że wypełniają chlubnie cięższe na nich zadania, ale co miesiąc dają krajowi dodatkowo znaczne ilości przędzy i tkanin.

## W Związkach Zawodowych

### „WSRÓD ODZIEŻOWCÓW”

Dowodem serdecznych związków między polskim robotnikiem i żołnierzem polskim jest między innymi piękny dar Zarządu Głównego Zw. Zaw. Prac. Przem. Konf. Odzieżowego dla jednej z jednostek wojskowych w postaci biblioteki, zawierającej 82 tomy.

Staraniem Wydz. Kult. Oświatowego przy Zw. Zaw. Prac. Przem. Konf. Odzieżowego odbędzie się w najbliższą niedzielę tj. 18 bm o godz. 10 w świetlicy Ośrodka Nr 4 przy ulicy Sterlinga 26, widowisko kukielkowe dla dzieci pracowników konfekcyjnych.

### Zebranie Rad Zakładowych

Zarząd Związku Zawodowego Pracowników Przemysłu Włókienniczego Oddział I i Oddział II (Dziewiarsko-Pończosznicy) w Łodzi zwołuje ogólne zebranie Rad Zakładowych, kierowników świetlic, kierowników sekcji młodzieżowych i kierowników klubów sportowych przemysłu włókienniczego, które odbędzie się w sali kina Przedwiośnie, ul. Zeromskiego 74 w dniu 16 kwietnia r. o godzinie 9 rano.

Tematem obrad będą: sprawy związane z obchodem święta 1-o Majowego, Obecność wszystkich obowiązkowa.

ZARZĄD

## Na straży zdrowia ludności

# Wkrótce nastąpi akcja szczepień ochronnych

## Łódź wypowiada wojnę szczyrom

Za parę dni zacznie się na terenie miasta akcja szczepień ochronnych, obejmująca zarówno dorosłych, jak i dzieci.

Rozpocznie się już w dniu 15-go kwietnia kuracja przeciw malarii, groźnej, zawleczonej do nas w czasie działań wojennych choroby,

na którą dopiero bardzo niedawno medycyna znalazła środki ochronne pod postacią tabletek, które rozdawane będą chorym bezpłatnie.

Należy zwrócić uwagę, że wiele osób chorych na chorobę tę ubiegłego roku obecnie lekceważy sobie leczenie nie wiedząc o tym, że

malaria ma czasem przebieg utajony i nie leczona wraca może kilkakrotnie. Przypominamy raz jeszcze adresy ośrodków, gdzie cierpiący na tę chorobę winni zgłaszać się do leczenia: Nowotki 23, Lubelska 7, Pabianicka 240. Leczenie trwać będzie do 1 maja.

W niedługim czasie rozpoczęte zostaną przymusowe szczepienia przeciwdurowe, którym podlegać będą dzieci i dorośli.

Podobnie, jak tyfusowi i malarii, wydana zostanie również walka chorobie specjalnie groźnej dla dzieci — ospie, przeciw której szczepień bezpłatnych dokonywać będą w 10 punktach stacje Opieki nad Matką i Dzieckiem.

Szczepienia ochronne nie wyczerpują w zupełności całokształtu walki o zdrowie mieszkańców miasta. Groźnym ich wrogiem i to, niestety, bardzo w Łodzi licznym, są szczyry, przenoszące szereg zaraźliwych i ciężkich chorób.

W dniu 19-go kwietnia przeprowadzone będzie porządkowanie śmiełków oraz sprzedaż trutek. Po raz pierwszy zastosowana zostanie w tym roku trutka ENKA T2, w której skład wchodzi siarczan talu, bardzo silna trucizna, która może wytepić hordy nieczystości i groźnych gryzoni w naszym mieście.

Obowiązkiem instytucji, właścicieli, administratorów domów, a przede wszystkim magazynów wytwórni spożywczych jest rozłożenie trutki w terminie, podanym przez władze sanitarne. (S)

## Czutelnicu pisza

### Skarbowcy manifestują na rzecz jedności

Dnia 13 kwietnia r. b. w pięknie udekorowanej sali konferencyjnej Izby Skarbowej w Łodzi, odbyło się zebranie członków Kół PPR i PPS Izby Skarbowej i Okręgowego Inspektoratu Ochrony Skarbowej w Łodzi.

Tematem zebrania, były ostatnie wypowiedzi Sekretarzy Generalnych obydwu partii robotniczych w sprawie ich organicznego zjednoczenia.

W ożywionej dyskusji, która wywiązała się po referatach zebrania wykazali zrozumienie zagadnienia jedności organicznej. Inteligencja pracująca pragnie budować nowe drogi Polski Ludowej w zgodnym wysiłku z całą polską klasą pracującą.

Zebrani uchwalili rezolucję w której deklarują pełny udział w zjednoczeniu klasy pracującej, opodatkowania się na dom przysiężonej zjednoczonej partii robotniczej, wspólne szkolenie swych członków w duchu marksistowskim oraz walkę z elementami prawicowymi.

Uroczystość zakończono odśpiewaniem hymnów robotniczych.

### NIEZWYKŁY GOŚC Z CZECHOSŁOWACJI

Na polach pod Łodzią znaleziono okaz sowy płomykówki. Na nozce znajdowała się obrączka aluminiowa z napisem „N. Muzeum Prah”. Okaz został spreparowany w Miejskim Muzeum Przyrodniczym w Łodzi, a aluminiowa obrączka wysłana do muzeum miasta Pragi w Czechosłowacji. W tych dniach Miejskie Muzeum Przyrodnicze otrzymało list z Muzeum w Pradze, które donosi, że znaleziona sowa była obrączkowana w 1947 r. w Jedlowo, Okręg Litomyśl. List jednocześnie zawiera prośbę o nawiązanie współpracy muzeów oraz zapowiedź przysłania czasopisma ornitologicznego „Sylwia”. Tym samym sowa płomykówka stała się łącznikiem między muzeami dwóch bratnich narodów.

## Trybuna wolności

### NA WOKANDZIE

Okręgowy Sąd Ubezpieczeń Społecznych w Łodzi rozpatrywał interesującą sprawę, która w jaskrawy sposób naświetla stosunek ZUS do podopiecznych.

Marianna Gams jeszcze na przymusowych robotach w Niemczech uległa nieszczęśliwemu wypadkowi, w wyniku którego uległa złamaniu obu kości przedramienia i prawej kości łokciowej. Poza tym straciła wszystkie zęby obu szczęk.

W grudniu 1943 roku Ubezpieczalnia niemiecka przyznała jej 50 procent renty wypadkowej.

Po wyzwoleniu wystąpiła ona do ZUS o przyznanie jej renty. Lekarz powiatowy stwierdził u Gams 70 procent kalectwa, lekarz Ubezpieczalni w Kutnie — 60 procent kalectwa, lekarz ZUS natomiast bez badania zmienił decyzję lekarza Ubezpieczalni i przyznał powódce 35 procent kalectwa. W tym stanie rzeczy Gams zwróciła się do Sądu Ubezpieczeń Społecznych o uchylenie decyzji ZUS.

Lekarz-błęgly sądowy stwierdził, że powódka ma 65 procent kalectwa.

Sąd uchylił decyzję ZUS i przyznał Gamsowej rentę wypadkową w wysokości przewidzianej dla 70 procent kalectwa.

## INTERPELACJE

### Dlaczego tak jest?

W Fabryce Urządzeń Termotechnicznych w Łodzi, wypłacają pensje pracownikom fizycznym trzy razy w miesiącu. Zaczynają wypłatę po skończonej pracy. Pieniądże przeważnie nie są posegregowane, więc wypłata trwa około dwóch godzin. Z tego powodu powstaje rozgoryczenie wśród pracowników. Bo każdy po 8-godzinnym dniu pracy chce wypocząć w domu, co mu się słuszenie należy.

Nie wiemy, czy jest to zła wola, czy niedbalstwo. Zwracaliśmy się w tej sprawie do Dyrekcji i do Rady Zakładowej, lecz bez skutku. A przecież można zorganizować wypłatę tak, by żaden robotnik i po pracy nie musiał czekać na pieniądze.

Pracownik  
Fabryki Urządzeń Termotechnicznych  
(adres i nazwisko znane Redakcji).

OD REDAKCJI: Uwagi naszego czytelnika są słuszne. Czekamy na wyjaśnienia Dyrekcji i Rady Zakładowej Fabryki Urządzeń Termotechnicznych.

### 65 POŻARÓW W MARCU

Jak wynika ze sprawozdania Straży Pożarnej w Łodzi — w miesiącu marcu r. b. wydarzyło się na terenie naszego miasta 65 pożarów, w tym 43 — w domach mieszkalnych, 13 — w zakładach przemysłowych, 5 — w budynkach gospodarczych, 4 — w budynkach specjalnych.

Poza tym Straż wyjeżdżała 6 razy do wypadków, 15 razy — na skutek fałszywych alarmów, 21 razy — do katastrof budowlanych oraz odbyła 90 ćwiczeń bojowych.

## Dziwne orzeczenia lekarzy ZUS-u

dzianej ustawą.

Jak się dowiadujemy, w Prokuraturze łódzkiej został już ukończony akt oskarżenia przeciwko Albertowi Kleindienstowi, który w czasie okupacji pełnił funkcję Superintendenta Kościoła Ewangelickiego w Polsce.

Kleindienst został zatrzymany pod zarzutem, że wydawał w ręce gestapo pastorów ewangelickich-Polaków.

Ktokolwiek posiada wiadomości o pastarze Kleindienst, winien zgłosić się do prokuratora Bronowskiego. Plac Dąbrowskiego 5, pokój 254, celem uzupełnienia śledztwa.

## WYBLICA zwycięzców

W PZPB w Rudzie Pabianickiej wśród tkaczy pracujących na 8 krosnach na pierwsze miejsce wysunęły się: Regina Poros (177,6 proc.) i Ksawera Szymańska (176,5 proc.). Na „szóstkach” uzyskały: Janina Pytko 177,6 proc. i Zofia Kubacka 176,5 proc. W przedzalni wyróżniły się na trzech stronach: Bronisława Burda (172 proc.) i Maria Dobraszkiewicz (166 proc.).

W PZPB w Pabianicach pierwsze miejsca na 8 krosnach zajęły: Sabina Zych (171,1 proc.) i Karol Śniady (170,7 proc.), a na szóstkach Stanisława Maksymowicz (167,5 proc.). Na czwórkach wyróżnili się: Franciszka Sztama (168,3 proc.) i Stanisława Bujnowicz (168,2 proc.).

W PZPB Nr 1 w tkalni (szóstki) najlepsze rezultaty osiągnęli: Stefan Palczyński (184,4 proc.), Florentyna Wierszeń (158,8 proc.), Anna Ramus (158,9 proc.) i Janina Jurek (155,6 proc.). We współzawodnictwie zespołowym zespół majstra Józefa Kiblera (125,9 proc.), wyprzedził zespół Edwarda Engla (109,5 proc.), a zespół Zyg. Stolarza (124,6 proc.) — zespół Stefana Stolarza (123 proc.). W przedzalni odznaczyła się Bronisława Switoniak 170,1 proc., Dubis Maria 165,2 proc. i Maria Raczkowska 160,3 proc.

W PZPB Nr 2 w PRZEDZALNI NA SZÓSTKI STRONACH UZYSKAŁY: ANNA CIESIELSKA (141 PROC.) i JANINA MUCHA (139 PROC.). Na 4 stronach osiągnęły: Władysława Banasiak 142,5 proc., Bronisława Olejniczak 138,1 proc. i Bronisława Woźniak 134,9 proc., a na 3 stronach Henryka Miłska 134,2 proc. W tkalni na „szóstkach” przodują: Bronisław Ciula (171 proc.), Maria Skabali (158,3 proc.), Zdzisław Maczarski (147,6 proc.) i Zofia Rogut (145 proc.), a na 4 krosnach Helena Płach-

ta (164,1 proc.) oraz Halina Sobieraj (154,3 proc.).

W PZPB Nr 5 w przedzalni na 4 stronach pierwsze miejsca zajęły: Helena Janiszewska (193 proc.) i Janina Owczarek (155 proc.), a na 3 stronach Lucja Mościńska (164 proc.) i Stanisława Zakrzewska 162 proc. W tkalni (4 krosna) na czoło wysunęły się: Renowefa Sasik (197,9 proc.) i Stanisława Trucharska (195,4 proc.).

W PZPB Nr 4 na 16 krosnach automat. przodują: Józefa Olczak (158,7 proc.), Janina Rozpara (171 proc.) i Helena Niewiadomska (165 proc.).

W PZPB Nr 6 wyróżniły się w tkalni na „czwórkach”: Bronisława Olejnik (168,7 proc.) i Zofia Chojnacka (153,1 proc.), a na „szóstkach” Zofia Pietraszek (162,5 proc.) i Stanisław Andrzejewski (162,1 proc.). W przedzalni Stanisława Smyczek uzyskała 148,1 proc. i Józefa Michałak 146,5 proc. Prządka Kazimiera Woźniak wykonała 140,6 proc., — góruje nad nią Helena Jagielska (143,6 proc.), a Olejniczak (146,3 proc.), wyprzedziła Stanisławę Szydłowską (144,8 proc.).

W PZPB Nr 7 na „czwórkach” w tkalni Kazimiera Nowak uzyskała 176,4 proc., a Zyg. Skaliński 175,9 proc. W przedzalni (3 strony) Leokadia Torenc osiągnęła 165,6 proc., a Kornelia Nowak 151,6 proc.

W PZPB Nr 9 w tkalni na „szóstkach” osiągnięto następujące rezultaty: Feliksa Pakulska 163,7 proc., Stanisław Kubik 161,5 proc. i Sabina Glink 159 proc. W przedzalni na 3 stronach Genowefa Frankowska zdobyła 140,9 proc., a Władysława Maciejak na 4 stronach 140,7 proc.

W PZPB Nr 22 wyróżniły się prządki: Władysława Mamrot, Stanisława Jerzak, Zofia Grzeńlo i Genowefa Jaska.

## „KOBIEȚA”

przynosi 2 razy miesięcznie bezpłatne dodatki: „Moje Dziecko” i „Kroję sama” (wykroje i wzory). Cena numeru objętości 24 stron, 35 zł.

2294k

„Kobieta” ukazuje się w każdy piątek.



### Z życia Partii

**UWAGA, PRACOWNICY NARODOW. BANKU POLSKIEGO — CZŁONKOWIE PPR I PPS!**

Dzisiaj, dnia 15-go b. m. o godz. 16-tej odbędzie się wspólne zebranie członków PPR i PPS w lokalu Banku Narodowego przy Al. Kościuszki Nr 14.

#### ZEBRANIA MIĘDZYPARTYJNE

Na dzisiejszych zebraniach międzypartyjnych, poświęconych zagadnieniom nowego etapu ruchu robotniczego z ramienia Komitetu Łódzkiego PPR przemawiać będą:

Aktyw Dziel. Śródmieście - Prawe — godz. 17-ta — tow. Zaczek.

Aktyw Dziel. Śródmieście - Lewe — godz. 17-ta — tow. Sokolowski.

Aktyw Dziel. Śródmieście (w świetlicy Centr. Tekstylnej) — godz. 17-ta — tow. Karkiel.

PZPB Nr 2 — godz. 15-ta — tow. Piwowarska.

#### KOMUNIKAT

Dzisiaj, w czwartek, dnia 15 bm. o godz. 17-tej odbędzie się w lokalu b. teatru „Gong” (ul. Południowa II) wspólna narada aktywów obu bratnich partii robotniczych dzielnic Śródmiejskiej - Lewej PPR i Śródmiejskiej - Lewej PPS, aktywistów PPS dzielnic „Zielona” (osrodka Nr 4), „Klajmana”, Szpitala Tłezp. Spół. Stolarski Mech. Wojsk. Zakł. Bud., Komb. Łódź - Północ, f-my Peter, F-ki Obuwia Nr 3, f-my Pkicelny, oraz aktywistów PPS dzielnic Staromiejskiej (firmy Seide i „Tamara”) i Widzewa; firm: CZMPWL, RCA, PZPB Nr 21, „Jarisz”, Zakłady Doświadczalne i Kunert. Wejście na salę za okazaniem kartki wstępu.

**UWAGA, PRELEGENCI DZIELNICY I SEKRETARZE KÓŁ CZŁ. PPR I PPS DZIELNICY ŚRÓDMIEŚCIE ORAZ ZARZĄDU MIEJSKIEGO**

Dzisiaj, w czwartek, 15 b. m. o godz. 17-tej odbędzie się w lokalu Centr. Tekst. (ul. Piotrkowska 76, front. I piętro) wspólna narada aktywów obu partii robotniczych.

Dzisiaj, dnia 15 b. m. odbędą się zebrania następujących kół:

#### GÓRNA LEWA

„Warta” o godz. 13.30. PZPW Nr 3 (Tylna 6) II zm. — o godz. 14-ej.

#### DZ. RUDA

PZPB w Rudzie zebrania wspólne z PPS — kuchnia o godz. 12-ej, podwórce o godz. 7-ej. Ruch o godz. 16-ej. Oddział III zm. I o godz. 13-ej.

**ODPRAWA DZIESIĘTNIKÓW O GODZ. 13-ej**

„Pierwsza” posiedzenie egzekutywy o godz. 15-ej. MO 15-ka o godz. 14-ej.

**ODPRAWA SEKRETARZY KÓŁ O GODZ. 17-ej.**

#### DZ. WIDZEW

RCA o godz. 15-ej, Wima budowl. warsztaty reper. o godz. 16-ej, PZPB Nr 16 (Niciarnia) przedziałnia i skrecalnia zm. II o godz. 14-ej.

#### DZ. BAŁUTY

„Mewa” o godz. 16-ej PZPP Nr 1 oddział 10 o godz. 16-ej. LEWKD (k. Nr. 1) o godz. 16-ej. „Naprzód” o godz. 18-ej.

#### GÓRNA PRAWA

PZPB Nr 6 (Rembielińskiego) o godz. 13.30. Dyr. Konfekcji o godz. 15.30 Firanki i Kor. II o godz. 16-ej Biuro sprzed. Wyr. Gum. o godz. 16-ej.

#### DZ. GÓRNA

PZPJG Nr 8 oddział Dąbrowa — wspólne z PPS o godz. 13.30, Państw. Zakł. Wyd. Szkol. (drukarnia) wspólne z PPS o godz. 16-ej PZPW Nr 36 oddział 10 wspólne z PPS o godz. 13.30. PZPW Nr 37 (d. Konig) o godz. 15-ej. Ubezpiecz. Spół. o godz. 15-ej. Centr. Zbyt. Przem. Skórz. o godz. 15-ej Centr. Tekst. Skł. Nr 6 o godz. 16-ej.

#### DZ. ŚRÓDMIEJSKA LEWA

„Podhalanka” o godz. 16-ej. Stolarska (ul. Dowborezyków Nr 3) o godz. 16ej. MO Dworca Łódź Fabr. o godz. 8-ej.

#### DZ. ŚRÓDMIEŚCIE

CZPW o god. 17-ej. Zjedn. Mat. Piśm. Błur. o godz. 15-ej. PUR o godz. 15-ej. Pełnom. zboż. o godz. 15.30. Zw. Zaw. Fryzjer o godz. 19-ej. Centr. Zarz. TOR o godz. 16.15.

#### DZ. STAROMIEJSKA

TOR o godz. 16-ej. „Gutman” o godz. 13.30. „Seide” o godz. 16-ej. „Tamara” o godz. 13.30. F-ka obuwia Nr 1 o godz. 15.30. CZMPWL o godz. 16-ej, PZPW Nr 36 oddział 5 — o godz. 15-ej.

#### UWAGA! NAUCZYCIELE PPR-OWCY

Dnia 17 kwietnia rb. o godz. 18.30 w auli Miejskiego Gimnazjum przy ul. Sienkiewicza Nr 46, odbędzie się wspólne zebranie Kół Nauczycielskich PPS i PPR.

MK PPR wzywa wszystkich Nauczycieli PPR-ów bez względu na miejsce zatrudnienia do wzięcia udziału w tej konferencji.

**UWAGA, CZŁONKOWIE PPR DZ. GÓRNA PRAWA I CZŁ. PPS DZ. „CZERWONA”**

Jutro dnia 16.4. o godz. 18-ej odbędzie się w stołówce CZPW Nr 4 (d. Alharf ul. Kątna 19) wspólna narada aktywów obu Partii.

#### FABRYKA WYROBÓW GUMOWYCH

dawn. Bendel, Zarząd Państwowy Łódź, Tamki 12 (dawniej Morska) zatrudni od zaraz

#### WYKWALIFIKOWANĄ SIŁĘ KSIĘGOWĄ

Zgłaszać się z podaniem i życiorysem, z odpisami świadectw, codziennie przed południem w godz. 9—12, w Wydziale Personalnym. Warunki wg siatki płac. 2379-k

#### PAŃSTWOWA FABRYKA WYROBÓW BAKELITOWYCH „WEBEL”

Sienkiewicza 161—3

poszukuje **TECHNIKA - MECHANIKA I KALKULATORA WARSZTATOWEGO** z duża praktyka, z podaniem i życiorysem prosimy zgłaszać się w Wydziale Personalnym w godz. od 13—15. 2374-k

#### OGŁOSZENIE

Zarząd Miejski w Łodzi — Wydział Zdrowia — podaje do wiadomości, iż — w związku z likwidacją Centrali Wezwań Pogotowia Lekarskiego — z dniem 16 kwietnia 1948 roku zostaje skasowany telefon wezwań nr 8.

W związku z powyższym w wypadkach i nagłych zachorowaniach, należy wzywać bezpośrednio właściwe pogotowia, które posiadają następujące numery telefonów:

Pogotowie Miejskie, tel. 104-44 — do wszystkich ulicznych wypadków.

Pogotowie Ubezpieczalni Społecznej, tel. 134-15 — do ubezpieczonych — w wypadkach nagłych zachorowań w mieszkaniach.

Pogotowie P. C. K., tel. 117-11 — do podopiecznych P. C. K. i nieubezpieczonych.

Łódź, dnia 14 kwietnia 1948 roku. 2387-k

Zarząd Miejski w Łodzi

#### ZARZĄD PAŃSTWOWYCH ZJEDNOCZONYCH ZAKŁADÓW PRZEMYSŁU KAPELUSZNICZEGO w Łodzi, ul. Gdańska 93

zatrudni od zaraz:

- 1) SZEFA WYDZIAŁU FINANSOWEGO — na miejscu
- 2) SEKRETARKE - MASZYNISTKĘ — na miejscu
- 3) KSIĘGOWEGO - BILANSISTĘ — na wyjazd

Zgłaszać się z podaniem i życiorysem do Wydziału Personalnego. 2358-k

#### PAŃSTWOWE ZJEDNOCZONE ZAKŁADY PRZEMYSŁU POŃCZOSZNICZEGO Nr 2 w Łodzi, Nowotki 163—5

ogłasza

#### PRZETARG NIEOGROANICZONY

na remont sali parterowej w Warsztatach Reparatywnych w Łodzi, przy ul. Wólcząńskiej 19

Informacje i podkładki ofertowe można otrzymać w Wydziale Technicznym P. Z. Z. P. P. Nr 2 w Łodzi, przy ul. Marcel. Nowotki Nr 163—5.

Oferty w zalakowanych kopertach należy składać do dnia 30 kwietnia 1948 r. godz. 10-tej w Wydziale Technicznym P. Z. Z. P. P. Nr 2 w Łodzi, ul. Nowotki 163—5.

Otwarcie ofert nastąpi w tymże dniu o godz. 11-tej.

Do oferty należy załączyć kwitn w wpłacone do Narodowego Banku Polskiego — Oddział w Łodzi, konto Nr 1340, wadium przetargowe w wysokości 2 proc. sumy przetargowej.

P. Z. Z. P. P. Nr 2 zastrzega sobie prawo dowolnego wyboru oferenta, jak również unieważnienia przetargu bez podania powodu. 2382-k

### Gazownia Miejska w Łodzi

ul. TARGOWA 18

ZATRUDNI NATYCHMIAST:

1. Wykwalifikowanego TECHNIKA
2. KRESLARZY

Oferty należy składać do Dyrekcji Gazowni Miejskiej w Łodzi, ul. Targowa 18. 2383-k

#### POWSZECHNE DOMY TOWAROWE

SKŁADNICA PRZERZUTOWA Nr 2 w ŁODZI

poszukuje na terenie Łodzi

### PLACU przy bocznicy kolejowej

względnie placu nadającego się na przeprowadzenie bocznicy

Pośrednictwo pożądanę. Zgłoszenia należy składać w Wydziale Gospodarczym P. D. T. — ul. Wólcząńska 143 względnie telefonicznie 134-22, 220-24. 2360-k

#### OGŁOSZENIE

Zarząd Miejski w Łodzi — Wydział Aproprowizacji — podaje do publicznej wiadomości, że posiada na sprzedaż różne opakowania po towarach UNRRA, które nabywać mogą nie tylko przedsiębiorstwa i instytucje państwowe, lecz również przedsiębiorstwa oraz osoby prywatne.

Podania składać należy do dnia 20 kwietnia 1948 roku w Wydziale Aproprowizacji, ul. Legionów 10, pokój 227, gdzie również można zasięgnąć bliższych informacji.

Łódź, dnia 14 kwietnia 1948 roku. 2388-k

Zarząd Miejski w Łodzi

#### OGŁOSZENIE

Zarząd Miejski w Łodzi — Wydział Gospodarczy — ogłasza publiczny, ustny przetarg na sprzedaż:

- 7 samochodów osobowych
- 4 samochodów ciężarowych

Przetarg (licytacja) odbędzie się w dniu 19 kwietnia 1948 roku o godzinie 9 w Taborze Miejskim przy Al. 1 Maja nr 124, gdzie również w godzinach urzędowych obejrzeć można przeznaczone na sprzedaż samochody.

Wadium kaucyjne w wysokości 5 proc. ceny wywoławczej przyjmować będzie urzędnik na miejscu w dniu sprzedaży od godziny 8—9.

Odczytanie warunków przetargu nastąpi na miejscu przed rozpoczęciem przetargu.

Łódź, dnia 14 kwietnia 1948 roku. 2389-k

Zarząd Miejski w Łodzi

### KSIĘGOWEGO

zatrudni od zaraz w pobliżu Łodzi — Pow. Zw. Gmin. Spółdz. „Sam. Chłop.” — Łódź, ul. 11-go Listopada 85. 2391-k

#### KOMUNIKAT

w sprawie znaczków kontrolnych dla psów Zarząd Miejski w Łodzi — Wydział Podatkowy — przypomina, że zgodnie z § 10 statutu o podatku od psów — wszyscy posiadacze psów, zarówno podlegających, jak i nie podlegających opodatkowaniu, obowiązani są nabyć znaczki kontrolne na rok 1948 i zawiesić je w sposób trwały na szyi posiadanych psów.

W razie nabycia psa, należy zaopatrzyć się w znaczki w ciągu 4 tygodni od chwili nabycia.

Znaczki kontrolne wydaje za zwrotu kosztów Wydział Podatkowy, Al. Kościuszki Nr 1, 3 piętro, pokój nr 26, oraz Główna Kasa Miejska, ul. Roosevelta nr 15.

Niezastosowanie się do tego obowiązku połącznne odstąpienie psa do Zakładu Utylizacyjnego oraz ukaranie posiadacza psa karą pieniężną porządkową od 20 do 30.000,— zł z mocy art. 142, 148 § 1 Prawa karnego skarbowego.

Łódź, dnia 14 kwietnia 1948 roku. 2390-k

Zarząd Miejski w Łodzi

### OGŁOSZENIA DROBNE

#### Kupno-Sprzedaż

**HURTOWA** sprzedaż artykułów kolonialnych M. Blachowiak Łódź, Piotrkowska Nr 11. 2159k

#### Zagubione dokumenty

**ZGUBIONO** tymczasowe zaświadczenie demobilizacji, nr 163, RKU — Bolesławiec, Heleny Jakubowskiej, Olszyna - Lubańska. 2385-g

#### SKRADZIONO legit.

pracowniczka, tramwajową (niebieską) i P. P. R., Jurkiewicz Antoni, Wieniawskiego 4. 2386-g

#### Różne

**FIRMA „ANNA”** — Piotrkowska 126, poleca konfekcję damską, męską, garnitury. Ceny ulgowe. 2249-k

#### Adolf RICHTER

Spadkobiercy, Łódź, Dąbskiego 20, tel. 203-80, artykuły techniczne, armatury, narzędzia. 1915k

#### GRODZKI i Ska Łódź

Andrzeja 7, tel. 211-84 Instalacje elektryczne — artykuły elektro-techniczne. 1897k

#### HURTOWNIA

pończosznico-galanteryjna J. Century i S-ka, Łódź, Piotrkowska 46, tel. 176-08. 2198k

#### FOTOAPARATY

— Mikroskopy — Epidiaskopy inne precyzyjne kupuje—sprzedaje D/H. Świtezianka, Piotrkowska 83. 1896-k

### CZYTAJCIE

„Głos Robotniczy”

### DZIELNIECZKA

#### UNIĘWAZNIENIE NR 2 ODCINKA KART WĘGLOWYCH

Zarząd Miejski w Łodzi — Wydział Aproprowizacji — podaje do wiadomości, że z dniem 17 kwietnia rb. zostaje unieważniony z kart opałowanych na I kwartał z nadrukiem „A” i „B” odcinek Nr 2 za miesiąc luty rb.

W związku z powyższym Wydział Aproprowizacji wzywa wszystkich zainteresowanych, aby w czasie do dnia 15 kwietnia rb. odebrali należny węgiel, gdyż po tym terminie żadne reklamacje uwzględniane nie będą.

#### BEZPŁATNE PUBLICZNE LEKCJE SŁUCHANIA MUZYKI

W ramach akcji upowszechnienia muzyki Ludowy Instytut Muzyczny w Łodzi organizuje bezpłatne publiczne lekcje słuchania muzyki.

Lekcje będą się odbywały jeden raz w miesiącu w lokalu Ludowego Instytutu Muzycznego przy ul. Jaracza 19 (tel. 265-01).

Pierwsza lekcja odbędzie się w niedzielę dnia 19 kwietnia o godz. 17. Wstęp wolny dla wszystkich. Bezpłatne karty wstępu wydaje sekretariat Ludowego Instytutu Muzycznego przy ul. Jaracza 19 do soboty dnia 17 kwietnia. Ilość miejsc ściśle ograniczona.

#### PRZECIWIŁ PLADZE ZEBRACCTWA

W związku z szerszą się plagą zebraństwa Izba Przemysłowo-Handlowa w Łodzi wydała apel do kupiectwa, aby dla zlikwidowania zebraństwa sklepowego opodatkowało się dobrowolnie na rzecz Opieki Społecznej i wysłalo na swych przedsiębiorstwach uzyskane tą drogą tabliczki metalowe, zwalnające od udzielania datków zebrakom.

W ten sposób fundusze ofiarności skierowane zostaną na pomoc dla istotnie potrzebujących, zaś różni wydrwigrosze straca możliwość zerowania na łatwości ludzkiej.



#### SMIERTELNE SKUTKI NIEUWAGI

Dnia 12 bm. przejechany został przez manewrujący pociąg pracownik P. K. P. Siennicki Antoni, lat 26.

#### SAMOBÓJSTWO 20-LETNIEJ DZIEWCZYNY

11 bm. w celu samobójczym rzuciła się pod pociąg na odcinku Widzew — Łódź Fabryczna Danuta Jeger, lat 20, zam. Nowotki 136. Zwłoki przepołowione zostały w ten sposób, że górna część tułowia znalazła się o 5 m. od toru, zaś dolna o 15 m. dalej.

#### Groźne skutki libacji

Dnia 12 o godz. 15.10 na Piotrkowskiej róg Zamenhofs, motocykl numer A. 4580, prowadzony przez Mieczysława Piotrowskiego ul. 3 Maja 27 potrafił przechodzącego przez jezdnię Stanisława Bielskiego, Wólcząńska 196, będącego w stanie nietrzeźwym. Na skutek wypadku Bielski doznał ciężkich obrażeń ciała i przewieziono go w stanie groźnym do szpitala św. Józefa.

#### Przemysł wełniany walczy o pierwszeństwo

We współzawodnictwie tkaczy pracujących na dwóch krosnach kortowych w PZPW Nr 1 wyróżniły się: Zofia Frankowska (148,4 proc.) i Irena Karbowska (147,9 proc.), a w PZPW Nr 2 na czoło wysunęli się: Franciszek Piłarski (160 proc.), Wacław Rymarczyk (157,3 proc.) i Józef Owczarek (150 proc.).

W PZPW Nr 3 osiągnęli: Stanisław Garczyński 158 proc., Władysław Józwiak 157,8 proc. i Hieronim Walczak 153,5 proc.

W PZPW Nr 35 na czoło wysunęli się: Jan Bartczak (160 proc.), Maria Bartczak (157,5 proc.) i Zdzisław Kowalski (155 proc.), a w PZPW Nr 36 Jan Pawlak (160 proc.), Michał Chabera (159,9 proc.), Antoni Kamocki (158,3 proc.) i Stefan Matuszewski (154,7 proc.).

W PZPW Nr 37 uzyskali pierwszeństwo: Helena Niedzielska (140,8 proc.), Wojciech Kosiński (142,3 proc.) i Marian Nowarek (139,3 proc.), a w PZPW Nr 39 Ignacy Szwanke (157 proc.), Franciszek Piskowski (148 proc.) i Czesław Lachowicz (147,3 proc.).

### „ORIENTINE”

znany od 1910 roku, niezawodny w użyciu

#### ODSIWIACZ

F-my „PERFUMERIE d'ORIENT”

I. OSTROWSKA i S-ka

Łódź, ul. 11-go Listopada Nr 14

Zadać wszędzie! Zadać wszędzie!

#### DYŻURY APTEK

Dzisiejszej nocy dyżurują następujące apteki: Chądzyńskiej (Piotrkowska 165), Gluchowski-go (Narutowicza 6), Wójcickiego (Napierkowski-go 41), Kowalskiego (Rzgowska 147), Kabanę (Limanowskiego 80), Malczewskiego (Śródmiejska 21), Smoleńca (Karolewska 45).



**TEATRY**

**PAŃSTWOWY TEATR WOJSKA POLSKIEGO**  
Dzisiaj o godz. 19,30 interesująca sztuka J. P. Sartre'a „LADACZNICA Z ZASADAMI”.

Młodzież w wieku szkolnym nie posiada prawa wstępu na widowisko.

**TEATR POWSZECHNY TUR**

Dzisiaj o godz. 19,15 „GOSPODA POD WESOŁĄ KUKUŁKĄ”, nowa sztuka R. Matu szewskiego i J. Rojewskiego.

Passe-partout nieważne.

**TEATR KAMERALNY DOMU ŻOŁNIERZA**  
ul. Daszyńskiego 34.

W piątek, 16 kwietnia o godz. 19,15 premiera fany Noela Cowarda „SEANS”. Udział biorą: Hanna Bielicka, Helena Buczyńska, Halina Głuszkówna, Wanda Jakubińska, Michał Melina, Danuta Szafarska i Ludwik Tatarski. Reżyseria Michała Meliny. Dekoracje Jana Rybkowskiego.

Dzisiaj przedstawienie zamknięte.

**TEATR KOMEDII MUZYCZNEJ „LUTNIA”**  
Piotrkowska 243

Codziennie o godz. 19,15, a w niedzielę dwa przedstawienia o godz. 15,30 i 19,15 „ZEMSTA NIETOPERZA”, operetka w 3-ach aktach J. Straussa. Bilety wcześniej do nabycia w Spółdzielni Plastyków — ul. Piotrkowska 102, a od godz. 17-tej w kasie teatru. W niedzielę kasa teatru czynna od godz. 11-tej.

**Teatr „SYRENA”, Traugutta 1**

Codziennie o godz. 19,15 „AMBASADOR”. Kasa czynna od godz. 10—13 i od 16-tej. Tel. 272-70.

**Teatr „OSA”, Zachodnia 43, tel. 140-09**

Dzisiaj codziennie o godz. 19,30; w niedzielę i święta o godz. 16,30 i 19,30 „WIOSENNY BIEG”.

Przedsprzedaż w kasie teatru, tel. 140-09, w godz. 10—13 i od 16-tej (w niedzielę i święta od 14-tej).

**Repr. CYRK Nr 1, Plac Leonarda**

Codziennie o g. 19,15 wielki program atrakcyjny pod dyr. Din-Dona. W soboty i niedz. pocz. 16,15 i 19,15.

**KINA**

**ADRIA** — „Pani Miniver”, godz. 16, 18,30, 21; w niedz. 13,30.

**BAŁTYK** — „Bitwa o szyny”, godz. 15, 17, 19, 21; w niedz. 13.

**BAJKA** — „Skarb Tarzana”, godz. 16,30, 18,30, 20,30; w niedz. 14,30.

**GDYNIA** — „Program Aktualności Kraj. i Zagr. Nr 7, godz. 12, 13, 14, 15; w niedz. 12, 13 i 14.

**GDYNIA** — „O 6-tej po wojnie”, godz. 17, 19, 21; w niedz. 15.

**HEL** — „Rodzina Froment”, godz. 17, 19, 21; w niedz. 15.

**MUZA** — „Zielona dolina”, godz. 17,30, 20; w niedz. 15.

**POLONIA** — „Ostatni etap”, godz. 13,30, 16, 18, 20, 21; w niedz. 11.

**PRZEDWIOSNIE** — „U progu tajemnicy”, godz. 17, 19, 21; w niedz. 15.

**ROBOTNIK** — „Knock-out”, godz. 17, 19, 21; w niedz. 15.

**ROMA** — „Dwulicowa kobieta”, godz. 16,30, 18,30, 20,30; w niedz. 14,30.

**REKORD** — „Skradziona sława”, godz. 16,30, 18,30, 20,30; w niedz. 14,30.

**STYLOWY** — „Mali detektywi”, godz. 16,15, 18,15, 20,15; w niedz. 14,15.

**SWIT** — „Znak Zorro”, godz. 16,30, 18,30, 20,30; w niedz. 14,30.

**TECZA** — „Mali detektywi”, godz. 17, 19, 21; w niedz. 15.

**TATRY** — „Nicholas Nickleby”, godz. 16, 18,30, 21; w niedz. 13,30.

**WISŁA** — „Nauczycielka wiejska”, godz. 16, 18,30, 21; w niedz. 13,30.

**WŁOKNIARZ** — „Gubernantka”, godz. 16, 18,30, 21; w niedz. 13.

**WOLNOŚĆ** — „Ostatni etap”, godz. 15,30, 18, 20,30; w niedz. 13.

**ZACHĘTA** — „Pod dachami Paryża”, godz. 16,30, 18,30, 20,30; w niedz. 14,30.

**Co usłyszymy przez rad'o**

**PROGRAM NA CZWARTEK 15 KWIECZNIA**

12,09 Dziennik południowy, 12,35 Muzyka popularna 12,50 (Ł) „PZZ pomaga uczyć się młodzieży Ziemi Zachodnich”, 12,55 (Ł) Chwila muzyki, 12,57 (Ł) „1-szy Maj w Łodzi”, 13,00 D. c. muzyki popularnej, 13,20 Przerwa, 14,00 Koncert solistów, 14,30 Audycja dla dzieci, 14,50 (Ł) „Sergiusz Rachmaninow”, 15,10 (Ł) „Początki krytyki teatralnej w Polsce”, 15,20 (Ł) Chwila muzyki, 15,23 (Ł) Wiadomości lokalne, 15,28 (Ł) Rozmaitości, 16,00 Dziennik 16,25 „Nasze uzdrowiska”, 16,30 „Wyższa Szkoła Gospodarstwa Wiejskiego w Cieszyńcu” — pogadanka, 16,35 Radiowy poradnik językowy, 16,50 Audycja oświatowa TUR-u, 17,00 Beethoven: Sonata „Kreutzerowska”, 17,45 RUL — „Młoda Polska”, 18,00 „Dla każdego coś miłego”, W przerwie „Przygoda niegorsza” — opowiadanie A. Wilkońskiego 20,00 Dziennik 20,50 „Wiosna Ludów na ziemi bytomskiej” — odczyt, 21,00 Utwory Skriabina i Rachmaninowa, 21,30 „Matka” — słuchowisko M. Gorkiego, 22,10 18-ta audycja z cyklu: „Dawna muzyka”, 22,45 (Ł) Koncert życzeń, 22,58 (Ł) Omówienie programu lokalnego na jutro 23,00 Ostatnie wiadomości, 23,30 Zakończenie audycji i Hymn.

**Ze sportu**

**Ostatnie przygotowania piłkarzy przed niedzielnym meczem międzypaństwowym z Czechosłowacją**



Wczoraj od samego już rana przed siedzibą Łódzkiego Okręgowego Związku Piłki Nożnej wyczekiwał długi „ogonek” za biletami na drugi nasz w tym sezonie międzypaństwowy mecz piłkarski Polska — Czechosłowacja, który odbędzie się w nadchodzącą niedzielę w Warszawie. Spotkanie z Czechosłowacją ma dla nas

podwójne znaczenie. *Primo*, że będzie to mecz międzypaństwowy, i *secundo*, że będzie on punktowany w Środkowo-europejskich Igrzyskach Bałkańskich, w których uczestniczy, jak wiadomo, Polska.

**SKŁAD CSR BĘDZIE SILNY**

W chwili, gdy piszemy te słowa, nie znamy jeszcze oficjalnego składu reprezentacji CSR, jesteśmy jednak pewni, że będzie on najsilniejszy, na jaki obecnie naszych sąsiadów stać. Mecz z Czechosłowacją będzie trudnym bardzo egzaminem naszych piłkarzy. Bo co tu mówić, Czechosłowacja to nie Bułgaria, a przecież z nią zaledwie uzyskaliśmy remis... **NASZ „HANDICAP”**

Nie chcemy jednak krakać. Mecz z Bułgarią był naszym pierwszym występem w tym sezonie, poprzedziła go mecząca podróż do Sofii i odbył się w innych warunkach klimatycznych i przy obcej publiczności. Tym razem te wszystkie niesprzyjające okoliczności zostają usunięte. Drużyna nasza grać będzie na doskonale znanym boisku i będzie miała „doping” wielotysięcznego tłumu, który spodziewamy się, zaleje wprost w niedzielę stadion Wojska Polskiego. Z całego bowiem kraju zjadą do Warszawy wycieczki miłośników piłki nożnej, a tych, jak wiemy, mamy wielu. Piłka nożna jest bowiem wciąż najpopularniejszym u nas sportem i można śmiało powiedzieć, że była masą.

**CZY MOŻEMY LICZYĆ NA ZWYCIĘSTWO?**

Czy możemy liczyć w niedzielę na zwycięstwo? Jeżeli weźmiemy rozważnie pod uwagę wszystkie „za” i „przeciw” — niestety musimy dojść do smutnego wniosku, że raczej musimy być przygotowani na... porażkę. Poziom piłki nożnej w Czechosłowacji jest wyższy od naszego. Był zresztą wyższy i przed wojną, a więc obecnie dzieli nas zapewne jeszcze większa różnica, jeśli chodzi o wyszkolenie techniczne i taktyczne. Wszystkie jednak te braki chłopcy nasi będą mogli odrobić swą ambicją i sercem do walki.

**KTO BĘDZIE REPREZENTOWAŁ NASZE BARWY?**

Od 12 bm. piłkarze nasi przebywają na obozie treningowym w Warszawie, gdzie trenują pod okiem popularnego naszego byłego reprezentacyjnego piłkarza — Wacka Kuchara. Zgrupowanych tam jest 16 zawodników, z których zestawiona będzie nasza reprezentacja państwowa. Na obozie znajdują się: bramkarze — Janik i Skromny, obrońcy — Barwiński, Judula, Włodarczyk, pomocnicy — Waśko, Szczurek, Paipan, Gajdził, napastnicy — Przechocki, Cieślak, Spodzieja, Oprych, Gracz, Białas, Bobula. Nowymi kandydatami do reprezentacji są Oprych i Przycherka.

**SEN SPOKOJNY I MNIEJ NIESPOKOJNY...**

Oboz warszawski ma na celu utrzymać naszych piłkarzy w jak najlepszej kondycji fizycznej toteż odpowiednio jest przystosowany do tego rozkład zajęć. W godzinach rannych piłkarze nasi odbywają bieg na przełaj, w godzinach południowych gimnastykują się oraz grają w siatkówkę lub koszykówkę, a w godzinach popołudniowych odbywają treningi piłkarskie. Później natrysk, odpoczynek, kolacja i sen.

Po takim rozkładzie dnia śpią beztrudnie i twardo, z pewnością lepiej od... licznych kibiców i miłośników piłki nożnej, którym sen płoszy z powiek — wynik tego niedzielnego spotkania.

**Nagrody napływają...**

Z Warszawy donoszą:

W dniu wczorajszym Komisja Organizacyjna wyścigu Warszawa — Praga — Warszawa odebrała nagrodę Marszałka Polski Michała Żymierskiego. Jest to piękny motocykl marki „BMW”, o ułtazku 350 ccm. Należy się więc obawiać, że najlepszy słowiański kolarz, który otrzyma te nagrody — zarzuci sport kolarski, a stanie się zapamiętany motocyklistą...

Z nowych ofiarodawców nagród należy wymienić Bank Gospodarstwa Spółdzielczego, „Orbis”, Zarząd Huty „Czechy” i redakcję „Trybuny Wolności”.

**Przed egzaminem sportowym naszej wsi**

**Ludowe zespoły sportowe roznoczyły treningi do Biegów Narodowych**



W całym kraju trwają obecnie przygotowania do Biegów Narodowych. W bieżącym roku biegi te po raz pierwszy dostępne będą dla szerokiej masy młodzieży. Masowo startować w nich będą również mieszkańcy wsi w zorganizowanych w dniu 2 maja Biegach Narodowych na przełaj, na szczeblu wojewódzkim, powiatowym i gminnym. Ludowe zespoły sportowe rozpoczęły już treningi, aby dokładnie przygotować zawodników, którzy niejednokrotnie po raz pierwszy wezmą udział w zawodach sportowych. Biegi Narodowe będą sprawdzianem fizycznej młodzieży wiejskiej zorganizowanej w hufcach Przystosowania Rolniczo-Wojskowego, Związku Samopomocy Chłopskiej i organizacjach młodzieżowych. Biegi rozegrane zostaną w trzech kategoriach na

dystansie 1.000 m dla dziewcząt, 1.000 m dla juniorów oraz 2 — 3 tys. metrów dla seniorów. W biegach przeprowadzona będzie punktacja drużynowa.

Imprezy te będą również wielką próbą sprawności organizacyjnej działaczy wiejskich, którzy organizują już Komitety Przygotowawcze Biegów Narodowych.

W dwa tygodnie po Biegach Narodowych sportowcy wsi organizują imprezy sportowe w ramach Święta Ludowego (16 — 17 maja). Zawody te przeprowadzone będą w lekkiej atletyce i grach sportowych, mając również na celu wyłonienie najlepszych zawodników i zespołów na mistrzostwa gmin. Program zawodów lekkoatletycznych przewiduje najpopularniejsze konkurencje w kategorii kobiet i mężczyzn. Wprowadzono tam również podział na juniorów i seniorów. Gry sportowe obejmują siatkówkę żeńską oraz w konkurencji mężczyzn koszykówkę, siatkówkę i szczyptoranię.

**Sport w ZSRR**

**Zażarta walka rekordzistów świata w biegach na 100 i 200 m. st. grzbietowym**



**MOSKWA (obsł. wł.)** — W Moskwie zakończyły się zawody pływackie o mistrzostwo stolicy Związku Radzieckiego. W czasie zawodów mistrz ZSRR Uszakow przepłynął 100 m st. dow. w doskonałym czasie 59,2 sek. Na 400 m Uszakow uzyskał czas 4:47,4 min. W biegach na 100 m i 200 m st. grzbietowym zwyciężył Mieszkow. W obu konkurencjach zwyciężył Mieszkow. W czasie treningów przed zbliżającym się sezonem lekkoatletycznym zawodnicy radziecy uzyskali szereg doskonałych wyników. Mistrz ZSRR w ekoku wżwż Gennadi Resz uszył wynik 1,90 m, a w biegu na 200 m dla kobiet Zoja Duhowicz uszyła czas 25,9 sek.

Jedną z największych niespodzianek turnieju tenisowego, który odbywa się na kortach krytych „Dynamo” w Moskwie z udziałem 40 czołowych zawodników i zawodniczek radzieckich, była porażka eksmistrza ZSRR Ozierowa. Ozierow został wyeliminowany z turnieju przez mistrza Moskwy Andrejewa.

**PIERWSZE ZAWODY LEKKOATLETYCZNE**  
W ramach inauguracji letniego sezonu sportowego w Uzbekistanie odbyły się w wielu miastach Republiki liczne imprezy sportowe. W Taszkencie na stadionie sportowym w obecności przeszło 10 tys. widzów odbyły się pierwsze w tym roku zawody lekkoatletyczne.

Miejscowi motocykliści i kolarze rozpoczęli sezon wyścigami po ulicach miasta.

Drużyny piłkarskie Taszkentu „Spartak” i „Dom Oficerów” rozegrały spotkanie, zakończone zwycięstwem drużyny wojskowej w stosunku 5:1.

W spotkaniu międzymiastowym reprezentacji piłkarskich Nowosybirsk i Swierdłowska zwyciężyli piłkarze Nowosybirsk w stosunku 4:0.

Reprezentacje stolic Republik Uzbekistanu i Kazachstanu rozegrały spotkanie szermiercze, w którym zwycięstwo odnieśli szermierze Uzbekistanu.

**ROZBUDOWA URZĄDZEŃ SPORTOWYCH**

W ramach dążeń do upowszechnienia i rozwoju sportu w Związku Radzieckim przeprowadza się na terenie ZSRR budowę i rozbudowę ośrodków sportowych. Republika Estonii otrzyma jeszcze w tym roku wiele nowych boisk i stadionów sportowych. W związku z rozpoczęciem sezonu letniego w wielu miastach Republiki przygotowuje się liczne place do koszykówki i siatkówki oraz korty tenisowe.

Na wyspie Pedessaare rozpoczęto ostatnio budowę nowego ośrodka żeglarskiego. W stolicy Republiki — Tallinie rozpocznie się w pierwszych dniach maja budowa stadionu sportowego, mogącego pomieścić przeszło 15 tys

widzów, pierwszego w mieście stadionu do piłki koszykowej oraz 6 kortów tenisowych.

**NARCIARSKIE MISTRZOSTWA WYSOKOGÓRSKIE**

Na północy Związku Radzieckiego w Kirovsku rozpoczęły się mistrzostwa ZSRR w narciarstwie wysokogórskim. W zawodach, które trwać będą 5 dni, bierze udział przeszło 130 najlepszych zawodników radzieckich ze znanymi narciarzami Preobrażeńskim, Tiurinem i Semirazumową na czele.

**Sport w Włokniarzu**

**Na sumę 6 milonów złotych rozdano sprzęt sportowy**

W terminie od dnia 1 stycznia br. do dnia 1 kwietnia br. Referat Sportowy przy Zw. Zaw. Włokniarzy R. P. rozdzielił pomiędzy swe kluby sportowe sprzęt na sumę około 6 milionów złotych.

Rozdano: 1.000 kombinezonów, 2.000 koszulek, 3.000 spodenek, 800 meszów, 700 piłeczek ping-pongowych, 100 piłek siatkowych, 55 piłek koszykowych, 60 piłek nożnych, 500 gótek, 900 skarpet, 200 rękawic bokserskich, 155 par butów piłkarskich, 35 swetrów bramkarskich, 6 mat ringowych, 50 kajaków, 150 koszulek piłkarskich i 40 kijów hokejowych. Poza tym Legia (Krosno) otrzymała urządzenie sali gimnastycznej.

Przed wyścigiem „W P”

**Rowery z Włoch przybyły do Warszawy**

**WARSZAWA (obsł. wł.)** Do Warszawy przybył z Włoch transport 24 rowerów, zamówionych przez redakcję „Głosu Ludu” i warszawski Milicyjny KS. Rowery te przeznaczono są dla ekipy kolarzy polskich, którzy wezmą udział w międzynarodowym wyścigu kolarskim Warszawa — Praga — Warszawa.

**Blisko półtora miliona metrów ponad plan dały PZPB w Pabianicach**

Opublikowana onegdaj wiadomość o wynikach pracy PZPB w Pabianicach w pierwszym kwartale r. b. okazała się niezapelnie ścisła.

W świetle szczegółowych danych okazuje się, że PZPB w Pabianicach wykonały plan w przedzalni cienkoprodnej w 106 proc., w przedzalni średnioprodnej w 117,6 proc., a w przedzalni odpadkowej w 115,7 proc.

Również tkalnica wykonała swe zadanie ze znaczną nadwyżką osiągając 113,2 proc. planu i produkując o blisko półtora miliona metrów ponad plan.

Dzięki temu znalazły się PZPB w Pabianicach w szeregu czołowych, najlepiej wykonujących plan, zakładów przemysłu bawelnianego.